

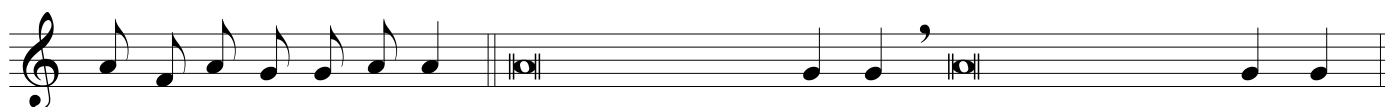
# STACJA TRZECIA

EUCHARYSTIA JEST ZADATKIEM ŻYCIA WIECZNEGO  
EWANGELIA WEDŁUG ŚWIĘTEGO ŁUKASZA

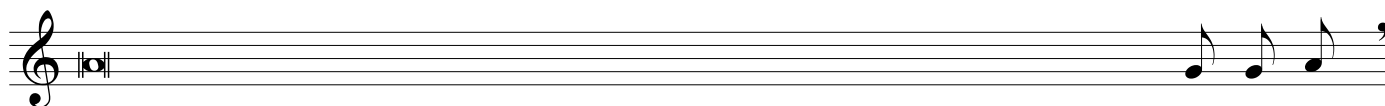
mel. 1



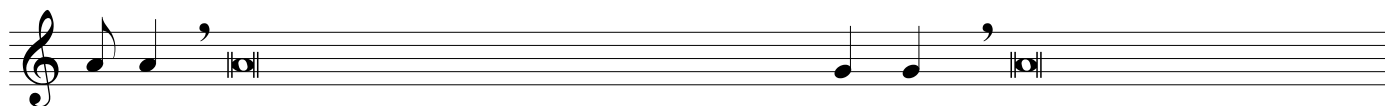
K. : Pan... z wa - mi. W. : I z du - chem two - im



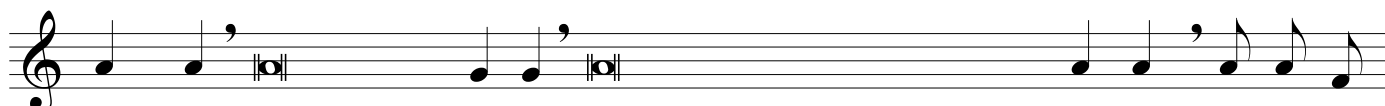
+ Sło-wa E - wan-ge - li - i według Świętego Łu - ka - sza W. : Chwała Tobie, Pa - nie.



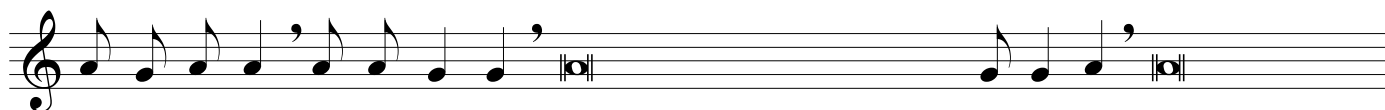
Trzeciego dnia po śmierci Jezusa dwaj z Jego uczniów byli w drodze do wsi, zwa - nej E -



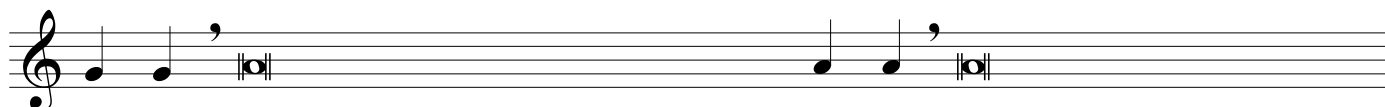
ma - us, oddalonej sześćdziesiąt stadiów od Jerozo - li - my Rozmawiali oni z sobą o tym



wszyst - kim, co się wyda - rzy - ło. Gdy tak rozmawiali i rozprawiali z so - bą, sam Je - zus



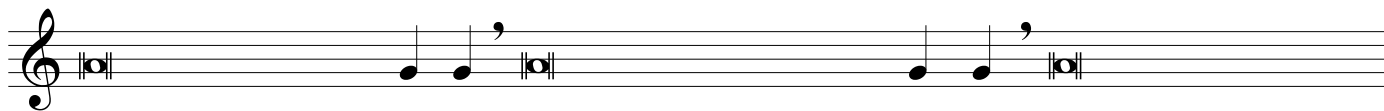
przy - bli - żył się i szedł z ni - mi. Lecz oczy ich były niejako na u - wię - zi, tak że Go nie po -



zna - li. Tak przybliżyli się do wsi, do której zdą - ła - li, a On okazywał, jakoby miał iść



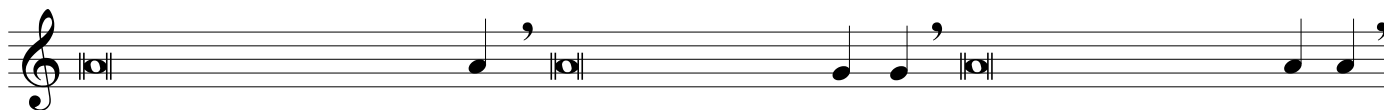
da - lej. Lecz przymusili Go mó - wiąc: "Zo - stań z na - mi, gdyż ma się ku wie - czo - ro - wi



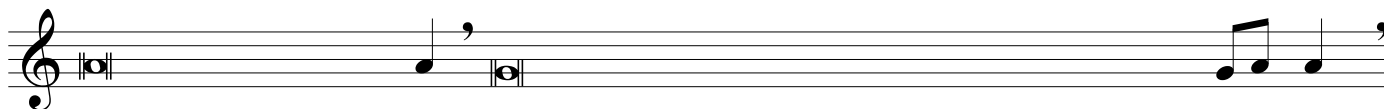
i dzień się już na - chy - lił. Wszedł więc, aby zostać z ni - mi. Gdy zajął z nimi miejsce



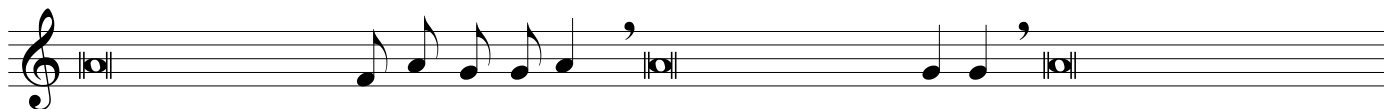
u stołu, wziął chleb, odmówił bło - go - sła - wień - stwo, połamał go i da - wał im. Wtedy oczy



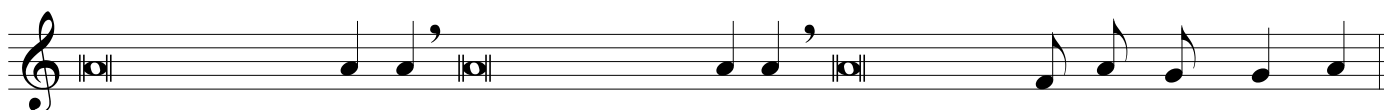
im się otworzyły i poznali Go, lecz On zniknął im z o - czu. I mówili nawzajem do sie - bie:



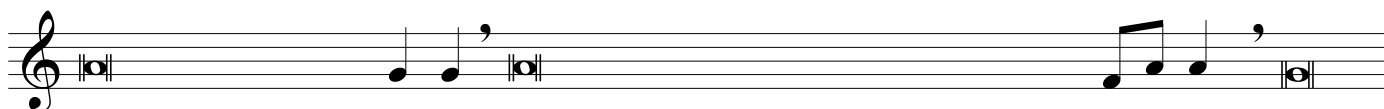
"Czy serce nie pałało w nas, kiedy rozmawiał z nami w drodze i Pisma nam wy - jaś - niał?"



W tej samej godzi - nie wy - bra - li się i wrócili do Jerozo - li - my. Tam zastali zebranych Je -



denastu i innych z ni - mi, którzy im oznaj - mi - li: „Pan rzeczy - wi - ście zmar - twych - wstał



i ukazał się Szymo - no - wi". Oni również opowiadali, co ich spotkało w dro - dze i jak Go



poznali przy łamaniu chle - ba. O - to sło - wo Pań - skie. Chwa - ła To - bie Chrys - te.